

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale Prokuratora Anny Jeznach-Żeromskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12.09. i 9.10.2017 r.

sprawy przeciwko

1. J. C. urodz. (...)

w W.

syna W. i M. z d. K.,

2. A. S. urodz. (...)

w W.

syna J. i B. z d. M.

oskarżonych o to, że: w dniu 18.04.2017 r. w L., przy ul. (...) na parkingu sklepu U (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na osobie małoletniego R. G. w ten sposób, że po uprzednim użyciu groźby bezprawnej pozbawienia życia, pobicia i uszkodzenia ciała poprzez przypalanie papierosem dokonali zaboru na jego szkodę portfela o wartości 50 zł, z zawartością pieniędzy w kwocie 6,50 zł oraz kurtki marki (...) o wartości 120 zł, powodując straty o łącznie wartości 176,50 zł na szkodę ww. pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonych J. C. i A. S. za winnych popełnienia zarzucanego im w akcie oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, stanowiący przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. i za to na mocy powołanego jako drugi przepisu wymierza J. C. karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, a A. S. karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary wymierzonej oskarżonemu J. C. w punkcie I wyroku zalicza okres pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 18.04.2017 r., godzina 20:10 do dnia 12.09.2017 r., godzina 12:35.

III. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 2 k.k. wykonanie kary wymierzonej oskarżonemu A. S. w punkcie I wyroku warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby.

IV. Na mocy art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązuje oskarżonego A. S. do wykonywania pracy zarobkowej, nauki lub przygotowania się do zawodu.

V. Na mocy art. 73 § 2 k.k. oddaje oskarżonego A. S. pod dozór kuratora sądowego.

VI. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonych z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 571/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 9 października 2017 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 kwietnia 2017 r. około godziny 19.10 pokrzywdzony w wieku 15 lat R. G. szedł chodnikiem ulicy (...) w L., przechodził przez parking pod sklepem U (...), podeszli do niego oskarżeni J. C. i A. S.. J. C. zażądał od pokrzywdzonego wydania pieniędzy, zagroził, że jeśli tego nie zrobi pobije go. Pokrzywdzony stwierdził, że zaraz mu je odda. Oskarżony J. C. poganiał pokrzywdzonego, powiedział mu, że jeśli niezwłocznie nie wyda mu pieniędzy to go zabije, pobije lub przypali mu rękę papierosem. Oskarżony A. S. w tym czasie stał blisko pokrzywdzonego, nie odzywał się do niego, ale poprzez swą obecność stwarzał przewagę liczebną nad pokrzywdzonym i zwiększał jego stopień przerażenia oraz obawy. Pokrzywdzony wydał oskarżonemu J. C. portfel skórzany marki A. o wartości 50 złotych, w których znajdowały się pieniądze w kwocie 6,50 złotych. J. C. przekazał portfel pokrzywdzonego A. S.. Następnie oskarżony J. C. zażądał od pokrzywdzonego wydania kurtki. Obawiając się pobicia pokrzywdzony wydał oskarżonemu kurtkę marki C. o wartości 120 złotych. Pokrzywdzony spytał czy może zachować klucze od domu i telefon komórkowy. Oskarżeni zgodzili się i wydali mu te rzeczy, po czym kazali mu odejść. Pokrzywdzony zadzwonił do mamy T. P. i opowiedział jej o zdarzeniu, ta wezwała Policję. Przybyli na miejsce policjanci zatrzymali oskarżonych o godzinie 20.50, oskarżeni posiadali w wynajmowanym mieszkaniu portfel oraz kurtkę pokrzywdzonego. Rzeczy te nie były uszkodzone, odebrała je matka pokrzywdzonego.

Dowód:

- zeznania R. G. (k.5v-6,52v-53, 55v-56, 149v, 375v-376)
- zeznania T. P. (k.2, 57v,359-360)
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. C. (k.105,123-124,357-358),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. S. (k.112,130,358),
- zeznania Ł. R. (k.40v,360),
- zeznania M. P. (k84v,360),
- protokoły zatrzymania (k.15,21),
- protokół przeszukania (k.30-32),
- protokół oględziny (k. 43),
- dokumentacja fotograficzna (k.44-45),

- pokwitowanie (k.46).

Oskarżony J. C. podczas pierwszego przesłuchania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.105). Stwierdził, że w dniu 18 kwietnia 2017 r. spożywał alkohol z A. S. w jego mieszkaniu, wieczorem wyszli się przejść. Przechodzili obok sklepu U (...), naprzeciwko szedł młody chłopak, zaczął go i zażądał pieniędzy na piwo, chłopak ten dał im drobne pieniądze, dał im jeszcze swoją kurtkę. Nie pamiętał, żeby groził temu chłopakowi pozbawieniem życia, pobiciem lub przypaleniem papierosem, A. S. stał obok, nic nie mówił, ale nie próbował go powstrzymać. Po dokonanych zaborze rzeczy poszli kupić alkohol. Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przyznał się do dokonania rozboju (k.123-124), stwierdził, że nie groził pokrzywdzonemu pozbawieniem życia, mógł mu grozić pobiciem i przypaleniem papierosem. Zabrał chłopakowi kurtkę, portfel i pieniądze w kwocie 6,50 złotych. A. S. tylko stał i patrzył. Podczas rozprawy przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił złożenia wyjaśnień i podtrzymał wcześniejsze (k.354-355). Stwierdził, że sytuacja nie była planowana, był pod wpływem alkoholu, nie miał złych zamiarów, A. S. tylko stał i patrzył.

Wyjaśnienia oskarżonego J. C. zasługują na wiarę w części, w której przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i zaboru rzeczy pokrzywdzonego, gdyż znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego (k.5v-6,52-53,55-56,149v,375v-376). Wyjaśnienia te nie zasługują na wiarę w części, w której oskarżony zaprzeczył, że używał groźby pobicia, pozbawienia życia i przypalania papierosem pokrzywdzonego, gdyż są nielogiczne w tej części i sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego R. G. (k.5v-6,52-53,55-56,149v,375v-376). Pokrzywdzony nie mógł wydać swych wartościowych rzeczy, zwłaszcza kurtki bez żadnej przyczyny, a taką przyczyną mogła być właśnie groźba niezwłocznego użycia przemocy.

Oskarżony A. S. podczas pierwszego przesłuchania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.112). Stwierdził, że przyjechał do kolegi J. C., pili alkohol w jego mieszkaniu, wieczorem wyszli się przejść. Gdy przechodzili obok sklepu U (...) z naprzeciwka szedł jakiś młody chłopak, J. kazał mu się zatrzymać i oddać pieniądze, krzychał na niego, że go pobije. Chłopak ten oddał J. portfel i kurtkę, później poszedł do domu. Stwierdził, że osobiście w żaden sposób nie groził pokrzywdzonemu, mówił do J. żeby się uspokoił, ale on nie chciał, nie próbował powstrzymać J., bo się go obawiał. Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.130), stwierdził, że nie groził pokrzywdzonemu przypaleniem papierosem. Podczas rozprawy nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.358). Stwierdził, że nie było żadnego ustalania, zdarzenie wyszło „tak po prostu”. Nic do tego chłopaka nie mówił, spotkanie z nim było przypadkowe. Odnośnie wcześniejszych wyjaśnień, stwierdził, że nie podtrzymuje ich w części, w której wcześniej przyznał się do popełnienia tego czynu.

Wyjaśnienia oskarżonego A. S. zasługują na wiarę w części, w której przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wspólnego z drugim oskarżonym zaboru rzeczy pokrzywdzonego, gdyż znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego (k.5v-6,52-53,55-56,149v,375v-376). Wyjaśnienia te nie zasługują na wiarę w części, w której oskarżony stwierdził, że nie dokonał zarzucanego mu czynu, gdyż są nielogiczne w tej części i sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego R. G. (k.5v-6,52-53,55-56,149v,375v-376). Wyjaśnienia te nie uwzględniają zasady odpowiedzialności za wspólne działanie. Pokrzywdzony wyraźnie stwierdził, że wydał portfel i kurtkę bo panicznie przestraszył się napastników. Udział oskarżonego A. S. w zdarzeniu, nawet jeśli nie używał żadnych groźb wobec pokrzywdzonego, polegał na zwiększeniu przewagi ilościowej nad pokrzywdzonym. Taka przewaga w sposób istotny wpłynęła na stan obawy pokrzywdzonego i przekonała go, że powinien bronić się przed napastnikami.

T. P. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.2), iż w dniu 18 kwietnia 2017 r. jej syn R. G. wyszedł z domu około godziny 11-tej. O godzinie 19.33 zadzwonił do niej i zdenerwowanym głosem powiedział, że został napadnięty przez dwóch mężczyzn, którzy grożąc mu pobiciem i uszkodzeniem ciała zabrali mu portfel i kurtkę. Wraz z mężem pojechali po syna, jeździli samochodem po ulicach (...), pod sklepem (...) zobaczyli dwóch mężczyzn, syn stwierdził, że byli to napastnicy. Wówczas zadzwonili na Policję.

Podczas okazania rzeczy (k. 8-9) stwierdziła, że okazany jej portfel i kurtka należały do jej syna i zostały mu skradzione w dniu 18 kwietnia 2017 r. W trakcie kolejnego przesłuchania (k.57v) zeznała, że nie była obecna przy zatrzymaniu oskarżonych, syn wskazał ich z dalszej odległości i nie przyjrzała się im. W trakcie rozprawy zeznała (k.359), że syn zadzwonił do niej i powiadomił, że napadło na niego dwóch chłopaków, był roztrzęsiony. Opowiedział, że jeden ze sprawców groził mu przypaleniem papierosem, syn przestraszył się i wydał im kurtkę, portfel i pieniądze. Jeździli samochodem i zobaczyli sprawców, wówczas wezwali Policję.

Zeznania te zasługują na wiarę, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach R. G. (k.5v-6,52-53,55-56,149v,375v-376) oraz wiarygodnych częściach wyjaśnień oskarżonych, protokole przeszukania (k.30-32) i protokole oględzin (k.43).

R. G. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.5v-6), iż szedł chodnikiem ulicy (...), wówczas podeszło do niego dwóch mężczyzn, jeden z nich niższego wzrostu zażądał od niego wydania pieniędzy i groził, że jeśli tego nie uczyni pobije go, oddał mu swą kurtkę, prosił o pozostawienie mu telefonu i kluczy. Sprawcy zgodzili się, odszedł, po chwili zadzwonił do mamy, przyjechała do niego, jeździli ulicami (...), pod sklepem (...) zobaczyli sprawców i wezwali Policję. Wyższy mężczyzna nic do niego nie mówił, ale widok i zachowanie obojga sprawców wzbudziło w nim uczucie paraliżującego strachu. Podczas okazania tablic poglądowych (k.52-53,55-56) rozpoznał zdjęcie J. C. jako bardziej agresywnego sprawcy rozboju, który od niego zażądał wydania pieniędzy i kurtki oraz groził użyciem przemocy, a także zdjęcie A. S., jako drugiego ze sprawców, który tylko odebrał portfel. Podczas kolejnego przesłuchania (k.149v) stwierdził, że w L. na ul. (...) napadło na niego dwóch mężczyzn, zabrali mu portfel i kurtkę. Sprawców było dwóch, wyższy w żaden sposób nie usiłował powstrzymać niższego. Ten niższy powiedział do wyższego, że ma zabrać jego pieniądze, bo go zabije. W trakcie rozprawy zeznał (k.375v-376), iż spotkał oskarżonych na ulicy, pytali go czy miał pieniądze, grozili że go pobiją, a następnie zabrali jego kurtkę i odeszli. Grozili mu również określając to wulgarnie pozbawieniem życia i przypaleniem papierosem. Niższy sprawca (czyli J. C.) żądał wydania rzeczy i groził użyciem przemocy, wyższy (czyli A. S.) tylko stał i później odebrał jego kurtkę, przy czym niższy (czyli J. C.) zagroził mu, że jak jej nie weźmie, to go pobije.

Ł. R. zeznał w toku postępowania przygotowawczego (k.30v), że udał się w rejon ulicy (...), gdzie miało dojść do rozboju na małoletnim, wysłuchał relacji pokrzywdzonego i dowiedział się, że sprawcy mogli przebywać w okolicy sklepu (...), ekspedientka tego sklepu wskazała im adres osoby stwarzającej problemy w tym sklepie. Udali się do mieszkania tej osoby i zatrzymali tam dwóch mężczyzn, których wygląd odpowiadał rysopisom przedstawionym przez pokrzywdzonego. Sprawcy ci byli znacznie nietrzeźwi, ale przyznali się do tego, że dokonali rozboju, a w zajmowanym przez nich lokalu znaleźli kurtkę i portfel zabrane pokrzywdzonemu. Podczas rozprawy zeznał (k.360), iż został wezwany do rozboju, ustalili miejsce przebywania sprawców i wspólnie z innymi policjantami zatrzymali ich.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonych.

M. P. zeznał podczas postępowania przygotowawczego (k.94v), że w dniu 18 kwietnia 2017 r. pełnił służbę, uzyskali informację o możliwym miejscu pobytu sprawców rozboju. Udali się tam, we wskazanym lokalu zastali oskarżonych, w ich pokoju znaleźli kurtkę i portfel, które mogły należeć do pokrzywdzonego. Oskarżeni przyznali się do dokonania rozboju, zostali zatrzymani. W trakcie rozprawy zeznał (k.360), iż wracał z W., z przekazu radiowego dowiedział się, że doszło do rozboju w okolicy ul. (...). Dokonali rozpoznania i ustalili gdzie sprawcy mogli przebywać. Poszli tam, okazało się, że zatrzymali oskarżonych, a w ich pokoju znajdował się plecak lub kurtka należące do pokrzywdzonego.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonych.

Opinia biegłych psychiatrów (k.172-175, 203-205) jest jasna i pełna, została sporządzona przez specjalistów z dziedziny zdrowia psychicznego i nie była kwestionowana przez strony. Stąd opinia ta została uznana za podstawę ustalenia stanu faktycznego odnośnie stanu zdrowia psychicznego A. S. i jego poczytalności.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych na k. 376 sporządzony został przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, nie były kwestionowane przez strony. Uwzględniając powyższe, dokumenty te stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie uzupełniają się i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonym czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony J. C. postanowił dokonać napadu rabunkowego na małoletniego R. G., który przechodził ulicą. Podeszedł do niego, zatrzymał go i zażądał wydania pieniędzy, a gdy pokrzywdzony ociągał się z ich wydaniem groził mu, że jeśli tego nie uczyni pobije go, zabije lub przypali papierosem. Był z nim oskarżony A. S., który również podeszedł do pokrzywdzonego, stał bezpośrednio w jego pobliżu i słyszał groźby wypowiedziane przez oskarżonego J. C.. Oskarżony A. S. poprzez milczące przyzwolenie na użycie groźby przez oskarżonego J. C. stał się jego współnikiem w działaniu mającym na celu zabór jego rzeczy. Oskarżony A. S. zaakceptował podjęte przez oskarżonego J. C. działanie i współdziałał z nim. Należy bowiem zwrócić uwagę, że pokrzywdzony przestraszył się dwóch sprawców stojących przed nim, nawet jeśli tylko jeden z nich groził mu użyciem przemocy. Dwóch sprawców ma niewątpliwie przewagę liczebną nad jednym pokrzywdzonym, a jeśli do tego dodamy znaczną różnicę wiekową (pokrzywdzony w czasie czynu miał 15 lat, a oskarżeni mieli odpowiednio 21 – J. C. i 19 lat – A. S.) oraz agresywną postawę oskarżonego J. C. to zrozumiałym jest, że pokrzywdzony obawiał się oskarżonych. Wskazać należy, że poprzez współdziałanie określane są także takie sytuacje, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnianego wspólnie czynu, ale wykonana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23.11.2000 r., sygn. akt II AKa 169/00).

Oskarżeni użyli groźby użycia przemocy wobec pokrzywdzonego i zmusili go do wydania portfela, kurtki oraz pieniędzy w kwocie 6,50 złotych. Portfel przedstawiał wartość 50 złotych, a kurtka 120 złotych. Nie może zatem budzić wątpliwości, że czyn przypisany oskarżonym wyczerpuje formalnie znamiona przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k.

Przypisane oskarżonym zachowanie wyczerpuje ustawowe znamiona wyżej wymienionego przepisu, ale możliwość wymierzenia im kar od 2 do 12 lat pozbawienia wolności wskazuje na to, że nawet najłagodniejsza byłaby zbyt surowa dla oskarżonych. Stopień winy oskarżonych i społecznej szkodliwości czynu były znacznie niższe niż w przypadku rozboju typu podstawowego, ale wyższe niż znikome w rozumieniu art. 1 § 2 k.k. Należy zatem zastosować w niniejszej sprawie wypadek mniejszej wagi określony w art. 283 k.k. Zgodnie z „Kodeksem do Kodeksu Karnego” pod red. prof. A. W., Wyd. C. H. B., W. 2005, wypadek mniejszej wagi dotyczy zachowań, które wypełniają formalnie znamiona przestępstwa typu podstawowego, ale szkoda jest niewielka, sprawca działa z niewielką winą, nagle, bez zastanowienia (s.905). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, oskarżeni pod wpływem nagłej chęci wzbogacenia się grozili pokrzywdzonemu i zabrali mu mienie o wartości 176,50 złotych.

Przemawia to za przyjęciem, że czyn przypisany oskarżonym powinien być zakwalifikowany jako występki z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości rozboju, którego dopuścili się oskarżeni nie był znaczny, ze względu na użytą formę zmuszenia pokrzywdzonego do wydania rzeczy i wartość tych rzeczy. Stopień winy przypisany oskarżonemu J. C. nie był mały, gdyż to on zainicjował zdarzenie, groził pokrzywdzonemu i odebrał mu portfel oraz kurtkę. Odnośnie oskarżonego A. S. uznać należy, że stopień winy był mały, choć wyższy niż nieznaczny w rozumieniu art. 66 § 1 k.k., gdyż uczestniczył w zdarzeniu, zwiększał stan obawy pokrzywdzonego i przejął skradziony portfel.

Oskarżony J. C. ma 22 lata, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, zdobył wykształcenie podstawowe, pracuje w piekarni i zarabiał do 2.000 złotych miesięcznie (oświadczenie z k.356), był raz karany, za przestępstwa podobne (k.143).

Oskarżony A. S. ma 20 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, uczy się i pozostaje na utrzymaniu rodziców, nie był karany (k.145). Oskarżony ten jest upośledzony umyślowo w lekkim stopniu, miał natomiast zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swym postępowaniem (opinia psychiatryczna uzupełniająca z k.203-205). obrońca przedstawił dokumentację (k.249-274), z której wynika, że oskarżony wymaga szkolenia specjalnego, a w szkole osiąga dobre wyniki.

Kara powinna przekonać oskarżonych i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność dokonywania zaboru mienia innych osób, zwłaszcza połączonego z groźbą użycia przemocy.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione okoliczności wymiaru kary Sąd uznał, że karami adekwatnymi do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolnymi spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinny być kary:

- 8 miesięcy pozbawienia wolności, wobec oskarżonego J. C.,

- 5 miesięcy pozbawienia wolności, wobec oskarżonego A. S..

Oskarżony J. C. był już karany (k.143), był inicjatorem tego zdarzenia i używał brutalnych gróźb wobec małoletniego pokrzywdzonego. Nie zasługuje zatem na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary. Na takie dobrodziejstwo zasługuje natomiast oskarżony A. S., którego rola w dokonaniu czynu ograniczyła się do zapewnienia ilościowej przewagi nad pokrzywdzonym. Warunki i właściwości osobiste tego oskarżonego wskazują na uzasadnione przepuszczenie, że nie popełni przestępstwa w przyszłości. Stąd Sąd warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej mu kary na okres 3 lat próby. Dozór kuratora i środek probacyjny polegający na nauce, szkoleniu zawodowym lub wykonywaniu pracy powinien powstrzymać oskarżonego od ponawiania przestępstw.

Szkoda polegająca na zaborze portfela i kurtki została naprawiona, a zobowiązanie oskarżonych do naprawienia szkody, poprzez uiszczenie kwoty 6,50 złotych byłoby niecelowe, ze względu na niewielką kwotę należności.

Oskarżony J. C. ma odbywać karę pozbawienia wolności, oskarżony A. S. pozostaje na utrzymaniu rodziców, obaj nie posiadają majątku. Wskazuje to jednoznacznie, że nie będą mogli zwrócić poniesionych na rozpoznanie sprawy kosztów, wobec czego Sąd na podstawie przepisów powołanych w punkcie VI wyroku, zwolnił ich z tego obowiązku.